



Sygn. akt II PK 237/11

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 maja 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gersdorf

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa A. R.

przeciwko Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej Spółce Akcyjnej  
o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 maja 2012 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 kwietnia 2011 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy wyrokiem z dnia 14 lutego 2011 r. oddalił powództwo A. R. skierowane przeciwko Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej S.A. w L. o ustalenie, że jest „uprawnionym pracownikiem” w rozumieniu art. 2 pkt 5 lit a ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i

prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, a jego okres zatrudnienia wymagany do uzyskania prawa do nieodpłatnego nabycia akcji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. wynosi 24 lata 2 miesiące i 18 dni.

W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał, że stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie był bezsporny. Strona pozwana przyznała podane w pozwie przez powoda wszystkie okoliczności dotyczące przebiegu jego zatrudnienia, a także dotyczące zmian organizacyjnych, jakie miały miejsce u strony pozwanej. Strona pozwana nie kwestionowała jednocześnie wyliczenia powoda co do stażu pracy.

Problematiczne pozostawało ustalenie, czy powód jest „uprawnionym pracownikiem” w rozumieniu art. 2 ust. 5 lit. a ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 roku o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397 ze zm.).

W przekonaniu Sądu Rejonowego powód nie spełniał przesłanek wynikających z tego przepisu, wymaganych do zaliczenia go do grupy pracowników uprawnionych do otrzymania akcji. Powód nie przepracował bowiem 10 lat w prywatyzowanym przedsiębiorstwie, przed przejściem go w trybie art. 23<sup>1</sup> k.p. z tego przedsiębiorstwa do spółki „T.”, a jego staż pracy w pozwanej spółce do momentu przejścia wyniósł dokładnie 9 lat i 3 miesiące.

W tym kontekście zasadnie, zdaniem Sądu Rejonowego, podniosła strona pozwana, że skoro powód w dniu 20 października 1999 r. nie był jej pracownikiem, lecz pracownikiem MPEC „.” S.A. to nie przysługuje mu status pracownika „uprawnionego”. Decyzje NSA stwierdzające nieważność decyzji, na podstawie których dokonano zmian organizacyjnych, nie wywarły bezpośrednio żadnego skutku w sferze zatrudnienia powoda. Decyzje te podważyły jedynie prawidłowość nieodpłatnego przekazania mienia.

Wyrok powyższy zaskarżył apelacją powód A. R., zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 2 pkt 5 lit. a i art. 36 ust. 4 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych przez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż stażu pracy w spółce MPEC „T.” S.A. nie można zaliczyć do jego stażu w skomercjalizowanym przedsiębiorstwie

państwowym WPEC S.A. Stawiając powyższe zarzuty, powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości.

W uzasadnieniu podnosił, że decyzje wojewody legnickiego o przekazaniu mienia Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Gminie L. zostały unieważnione. Z uzasadnień wyroków dołączonych do pozwu wynika zaś, iż „do podziału przedsiębiorstwa dochodzi (dopiero) w związku z przekazaniem mienia komunalnego”. Z tego uzasadnienia należy wysnuć wniosek, że do podziału WPEC nie doszło, co oznacza, że nie doszło również do przekazania pracowników do innego zakładu pracy.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, mając na względzie niesporne w sprawie ustalenia faktyczne dokonane przed sądem pierwszej instancji, uznał apelację za niezasadną i wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2011 r. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 14 lutego 2011 roku.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Okręgowy powołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2001 r. I PKN 666/00, w uzasadnieniu którego Sąd Najwyższy stwierdził, że przepisy ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych nie przewidują możliwości uwzględnienia w okresie zatrudnienia uprawnionego pracownika, pracy wykonywanej w zakładzie innym niż skomercjalizowane przedsiębiorstwo państwowe lub w powstałej z niego spółce, nawet jeżeli dany zakład pracy został przejęty przez przedsiębiorstwo pracodawcy, które następnie zostało sprywatyzowane. Z niespornych ustaleń Sądu Rejonowego wynikało z kolei, że powód w dniu wykreślenia z rejestru Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej nie był jego pracownikiem. W tym czasie świadczył bowiem pracę na rzecz spółki „T.”, do której został przekazany w trybie art. 23<sup>1</sup> k.p.. Był to ten sam stosunek pracy, ale łączył powoda z innym pracodawcą niż komercjalizowane przedsiębiorstwo państwowe. Zdaniem sądu drugiej instancji powództwo oparte na wyrokach NSA z dnia 13 marca 1997 r. i z dnia 9 kwietnia 1997 r., stwierdzające nieważność decyzji Krajowej Komisji Uwłaszczeniowej i Wojewody L. z dnia 22 sierpnia 1995 r. i z dnia 20 września 1995 r., będących podstawą przekazania części mienia Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej na rzecz spółki „T.” i przejęciu powoda przez tą spółkę w trybie art. 23<sup>1</sup> k.p., nie mogło być więc

uwzględnione. Wprawdzie stwierdzenie nieważności wskazanych wyżej decyzji uwłaszczeniowych rodziło skutek od dnia ich podjęcia i likwidowało faktyczną podstawę przejęcia powoda w trybie art. 23<sup>1</sup> k.p. przez spółkę „T.”, to jednak nie oznaczało to, że powód przez cały ten okres to jest od dnia przekazania go do spółki „T.”, aż do dnia powtórnego przekazania go do strony pozwanej był jej pracownikiem lub pracownikiem komercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego, a w szczególności zaś był pracownikiem tego przedsiębiorstwa w dniu jego wykreślenia z rejestru (art. 2 ust. 5a ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 roku). Mimo bowiem odpadnięcia faktycznej podstawy przekazania, powód w rzeczywistości pracował na rzecz spółki „T.”, z którą – wobec braku podstawy w trybie art. 23<sup>1</sup> k.p. – stosunek pracy nawiązany został poprzez faktyczne jej świadczenie pod kierownictwem osób wydających polecenia w imieniu tej spółki, pobieranie wynagrodzenia od tej spółki i pracę na jej rzecz.

Sąd Okręgowy uznał tym samym, że Sąd Rejonowy trafnie przyjął, iż w okresie od dnia 10 stycznia 1995 r. do dnia 30 czerwca 2005 r. powód był pracownikiem spółki „T.” Nie będąc zaś pracownikiem komercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego w dniu jego wykreślenia z rejestru, ani nie posiadając na ten dzień wymaganego 10 letniego stażu pracy w tym przedsiębiorstwie, nie mógł być uznany za uprawnionego pracownika w rozumieniu art. 2 ust. 5 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 28 kwietnia 2011 r. pełnomocnik powoda zaskarżył ten wyrok w całości, opierając skargę kasacyjną na podstawie naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 2 pkt 5 lit. a i art. 36 ust. 4 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że stażu pracy w spółce MPEC „T.” S.A. nie można zaliczyć do stażu pracy powoda w skomercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym WPEC S.A., gdyż na dzień wykreślenia z rejestru Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej powód nie był jego pracownikiem. Skarżący podniósł również zarzut naruszenia § 7 ust. 2 i ust. 3 rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 29 stycznia 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup

oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników przez jego niezastosowanie, czego konsekwencją było nieumieszczenie powoda na liście uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji w skomercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym WPEC S.A. Wskazując na powyższe zarzuty, autor skargi kasacyjnej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, a także o uchylenie w całości poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonych wyroków i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania,

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na potrzebę wykładni prawa, to jest art. 2 pkt 5 lit. a ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji. W opinii wnoszącego skargę jawi się potrzeba wyjaśnienia, czy w sytuacji, gdy na skutek nieważności decyzji administracyjnych odpadła podstawa przejęcia pracownika przez inny podmiot, pracownik ten zachował status pracownika poprzedniego pracodawcy i tym samym należy traktować go jako uprawnionego pracownika, rozumianego jako osobę będącą w dniu wykreślenia z rejestru komercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego pracownikiem tego przedsiębiorstwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna powoda nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Wstępnie Sąd Najwyższy uznał za konieczne przypomnieć, iż zgodnie z treścią art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c. granice rozpoznania w postępowaniu kasacyjnym wyznaczają wskazane w skardze kasacyjnej podstawy oraz ich uzasadnienie. W tym zakresie skarżący powołał się wyłącznie na naruszenie art. 2 pkt 5 lit. a) i art. 36 ust. 4 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (j.t. Dz.U. z 2002 r., Nr 171, poz. 1397 ze zm.) przez ich błędną wykładnię oraz § 7 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 29 stycznia 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup

oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników (Dz.U. Nr 35, poz. 3003 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie.

Odnosząc się zatem w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 2 pkt 5 lit. a) powołanej ustawy, wypada stwierdzić, że jest on częścią „słowniczka ustawowego” wyjaśniającego pojęcia użyte w ustawie o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw. Stosownie do brzmienia tego przepisu, ilekroć w ustawie jest mowa uprawnionych pracownikach – rozumie się przez to osoby będące w dniu wykreślenia z rejestru komercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego pracownikami tego przedsiębiorstwa lub osoby będące pracownikami przedsiębiorstwa państwowego w dniu zawarcia umowy rozporządzającej przedsiębiorstwem przez jego wniesienie do spółki. Jak wynika zaś ustaleń sądu pierwszej instancji, które nie były przedmiotem sporu w niniejszej sprawie i zostały w pełni zaakceptowane przez sąd drugiej instancji, do wykreślenia podlegającego komercjalizacji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej doszło w dniu 20 października 1999 r. Tymczasem powód w tym dniu nie był już pracownikiem tego przedsiębiorstwa, gdyż pozostawał wówczas (od dnia 11 stycznia 1995 r.) w zatrudnieniu w MPEC „T.” S.A., do której został przekazany na podstawie art. 23<sup>1</sup> k.p. Ma również rację Sąd Okręgowy, przyjmując że choć stwierdzenie przez Naczelny Sąd Administracyjny wyrokami: z dnia 13 marca 1997 r. i z dnia 9 kwietnia 1997 r. nieważności ostatecznych decyzji Krajowej Komisji Uwłaszczeniowej i Wojewody L. będących podstawą przekazania części mienia Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej na rzecz Spółki „T.” rodziło skutek od dnia podjęcia tych decyzji, przez co likwidowało faktyczną podstawę przejęcia powoda przez tę Spółkę w trybie art. 23<sup>1</sup> k.p., to jednak okoliczność ta nie oznaczała, iż pracodawcą powoda od dnia przekazania go do pracy w owej Spółce, aż do dnia ponownego przekazania go do pracy w pozwanym było komercjalizowane przedsiębiorstwo państwowe, w szczególności zaś, że przedsiębiorstwo to było pracodawcą powoda w dniu wykreślenia z rejestru. Powód pozostawał bowiem w stosunku pracy z MPEC „T.” S.A. i faktycznie świadczył pracę na rzecz tej Spółki, niezależnie od okoliczności nawiązania owego stosunku pracy. W znaczeniu podmiotowym ta Spółka była więc jego pracodawcą (art. 3 k.p.), a on jej pracownikiem (art. 2 k.p.), choćby odpadła pierwotna podstawa

przejęcia go przez Spółkę. Argumentację tę wzmacnia dodatkowo fakt, że jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wymieniona Spółka „T.” była pracodawcą powoda również po zwrocie przekazanego jej wcześniej mienia Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, ponieważ objęła je następnie w użytkowanie, które trwało do dnia 30 czerwca 2005 r. Z tego wynika, że powód nie mógł być pracownikiem pozwanego w okresie, w którym świadczył pracę na rzecz Spółki „T”. Uprawnienie powoda do nieodpłatnego nabycia akcji należy zaś oceniać z uwzględnieniem przepisów ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz według nich kwalifikować. Wykładnia regulacji zawartej w omawianym art. 2 pkt 5 lit. a) ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji musi z kolei prowadzić do uznania, że wskazany przepis nie przewiduje możliwości uwzględnienia (zaliczenia) w okresie zatrudnienia uprawnionego pracownika pracy wykonywanej u pracodawcy innego niż przedsiębiorstwo komercjalizowane lub powstałej z niego spółce, nawet jeżeli dany zakład pracy został przejęty przez przedsiębiorstwo pracodawcy, które następnie zostało sprywatyzowane (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 kwietnia 2001 r., I PKN 362/00, OSNP 2003, nr 4, poz. 97, z dnia 23 listopada 2001 r., I PKN 666/00, Wokanda 2002, nr 7-8, poz. 50 oraz z dnia 16 lipca 2009 r., II PK 9/09, LEX nr 533088).

Nie jest uzasadniony także zarzut naruszenia art. 36 ust. 4 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych oraz § 7 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 29 stycznia 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników. W myśl pierwszego z wymienionych przepisów akcje zbywa się nieodpłatnie w grupach wyodrębnionych ze względu na okresy zatrudnienia uprawnionych pracowników w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym, jego poprzedniku i w spółce powstałej w wyniku komercjalizacji tego przedsiębiorstwa państwowego. Wynika z niego zatem, że okres zatrudnienia w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym, jego poprzedniku i w spółce powstałej w wyniku jego komercjalizacji uwzględnia się tylko przy ustalaniu stażu pracy (okresu zatrudnienia), od którego zależy liczba przysługujących uprawnionemu pracownikowi akcji (zaliczenie do określonej grupy uprawnionych

wyodrębnionej następuje z kolei zgodnie z regułami rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 29 stycznia 2003 r.). W przepisie tym nie wymienia się bowiem innych okresów zatrudnienia (u innych pracodawców), a zwłaszcza nie odsyła się do regulacji dotyczących określenia „uprawnionych pracowników” (art. 2 ust. 5 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych), a więc rozstrzygających o tym, komu należą się nieodpłatnie akcje (ale już nie o tym w jakiej liczbie), jak również nie upoważnia się Ministra Skarbu Państwa (ani też innego organu) do innego ukształtowania zasad ustalania tego stażu niż wynika to z tego przepisu. Oznacza to w szczególności, że zarówno ten przepis, jak i wspomniany § 7 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 29 stycznia 2003 r., nie przewidują możliwości uwzględnienia w okresie zatrudnienia uprawnionego pracownika pracy wykonywanej w innym zakładzie pracy niż komercjalizowane przedsiębiorstwo (oraz w jego poprzedniku i w powstałej z niego spółce). W obu tych przepisach mowa jest bowiem tylko o okresie zatrudnienia w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym, a nie o zatrudnieniu w jakiejś innej jednostce organizacyjnej (por. powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2001 r., I PKN 362/00).

Odnosząc się na koniec do zawartej w uzasadnieniu skargi kasacyjnej sugestii, jakoby ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji „miała na celu przede wszystkim uwzględnienie wkładu pracy (...) pracownika w rozwoju prywatyzowanego przedsiębiorstwa, w zwiększeniu jego majątku”, Sąd Najwyższy uważa za stosowne zauważyć, iż stanowisko to jest chybione. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego podkreśla się bowiem wymaganie ścisłej wykładni przepisów uprawniających do preferencyjnego lub nieodpłatnego nabywania akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw. W szczególności Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z 28 maja 2002 r., P 10/01 (OTK 2002, nr 3a, poz. 35) stwierdził zaś, że wprowadzenie preferencji pracowniczych w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych oraz późniejsze nadanie mocą ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych określonym grupom osób prawa do nieodpłatnego nabycia akcji spółek powstałych w wyniku komercjalizacji przedsiębiorstw, pozostawało w ścisłym związku z podstawowym celem tych ustaw, tj.



przekształceniem własności państwowej przedsiębiorstw we własność prywatną. Preferencyjne zasady nabywania akcji przez pracowników zostały wprowadzone nie jako forma rekompensaty lub dodatkowego wynagrodzenia za wkład pracy, czy też za wytworzenie majątku prywatyzowanych przedsiębiorstw, ani tym bardziej jako forma powszechnego uwłaszczenia obywateli, ale jako zachęta dla załóg służąca przyspieszeniu prywatyzacji. Prawo do nieodpłatnego nabycia akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa państwowego było też pomyślane jako środek urzeczywistnienia idei akcjonariatu pracowniczego. Akcje przyznawane pracownikom nieodpłatnie miały na celu powiązanie ich dochodów z finansowymi wynikami spółki oraz włączenie w procesy decyzyjne w sprywatyzowanych spółkach. Przedstawione cele ustawodawcze uzasadniają (zatem) przyznanie tego prawa wyłącznie ściśle oznaczonej grupie osób, spełniającej określone przesłanki (por. też uzasadnienia uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2003 r., III PZP 22/01, OSNP 2003, nr 21, poz. 511 oraz wyroku Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2003 r., I PK 111/03, OSNP 2004 nr 21, poz. 368).

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398<sup>14</sup> k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.